

Sygn. akt IIK 453/14

1 Ds. 253/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08.07.2015r.

Sąd Rejonowy w Lubaniu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Bartosz Gajewski

Protokolant: Aleksandra Hormańska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Lubaniu: Łukasza Chrapek

po rozpoznaniu w dniach 09.01.2015r., 14.01.2015r., 16.02.2015r., 02.03.2015r., 08.04.2015r. 05.05.2015r., 13.05.2015r. i 01.07.2015r. sprawy karnej przeciwko

M. K. (1), s. M. i B. z d. K.

ur. (...) w B.

oskarżonemu o to, że :

1. w dniu 15 kwietnia 2014r. na trasie z miejscowości W., pow. (...) do miejscowości J., pow. (...), prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki O. (...) nr rej. (...), znajdując się w stanie pod wpływem środka odurzającego, wyrażającym się stężeniem amfetaminy 54,3 ng/ml krwi, metamfetaminy 325 ng/ml krwi oraz delta9-tetrahydrokannabinolu ((...)) 0,5 ng/ml krwi, przy czym czynu tego dopuścił się, będąc uprzednio prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego pod wpływem środka odurzającego, wyrokiem Sądu Rejonowego w Zgorzelcu z dnia 28 grudnia 2006r. w sprawie VIK 856/06,

tj. o czyn z art. 178a § 4 kk;

2. w dniu 15 kwietnia 2014r. w miejscowości J., woj. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób iż znajdując się pod wpływem środka odurzającego, wyrażającym się stężeniem amfetaminy 54,3 ng/ml krwi, metamfetaminy 325 ng/ml krwi oraz delta9-tetrahydrokannabinolu ((...)) 0,5 ng/ml krwi i prowadząc samochód osobowy marki O. (...) nr rej. (...), nie dostosował prędkości jazdy do zaistniałych warunków drogowych oraz wymaganej w tych warunkach ostrożności i nie stosując się do znaku poziomego P-4, wjechał na pas ruchu przeznaczony dla pojazdów poruszających się z przeciwnego kierunku, doprowadzając do zderzenia z prawidłowo poruszającym się pojazdem R. (...) nr rej. (...), w wyniku czego kierujący tymże pojazdem B. B. (2) doznał obrażeń ciała w postaci: licznych złamań kości pokrywy i podstawy czaszki z krwawieniem z przewodów słuchowych i do jamy ustno – gardłowej, oderwania mostu od rdzenia przedłużonego z krwiakiem podtwardówkowym tylnego dołu czaszki, wielomiejscowego ogniska stłuczenia płuc, licznych pęknięć prawego płata wątroby z rozfragmentowaniem śledziony i krwiakiem jamy otrzewnowej, licznych pęknięć nerek z krwiakami okołonerkowymi, otwartego złamania nasady dalszej lewej kości ramiennej, złamania nasady dalszej lewej kości udowej, otwartego złamania trzonów obu kości prawego podudzia w 1/3 części dalszej, złamania górnej gałęzi lewej kości łonowej, zwichnięcia stawów stępowo – śródstopowych obustronnie, zaś pasażerka pojazdu r. (...) – A. B. (1), doznała obrażeń ciała w postaci: licznych złamań kości pokrywy i podstawy czaszki z krwawieniem z przewodów słuchowych i do jamy ustno – gardłowej, oderwania konarów mózgu od półkul mózgowych, wielomiejscowego złamania żeber z obustronnymi ogniskami stłuczenia płuc, rozerwania prawego płata wątroby, górnego bieguna śledziony i krezki jelita cienkiego z krwiakiem

jamy otrzewnowej, złamania trzonu kości lewej udowej, które to obrażenia skutkowały natychmiastowym zgonem obojga pokrzywdzonych,

tj. o czyn z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 kk;

I. uznaje oskarżonego M. K. (1) za winnego czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku tj. czynu z art. 178a § 4 kk i za to na podstawie art. 178a § 4 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 42 § 2 kk za czyn opisany w pkt I części dyspozytywnej wyroku orzeka wobec oskarżonego M. K. (1) środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 (trzech) lat,

III. uznaje oskarżonego za winnego czynu opisanego w pkt 2 części wstępnej wyroku tj. czynu z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk i za to na podstawie art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności,

IV. na podstawie art. 42 § 3 kk za czyn opisany w pkt III części dyspozytywnej wyroku orzeka wobec oskarżonego M. K. (1) środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na zawsze,

V. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk łączy oskarżonemu wymierzone kary pozbawienia wolności i wymierza mu jedną karę łączną 11 (jedenastu) lat pozbawienia wolności,

VI. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w zw. z art. 90 § 2 kk łączy oskarżonemu wymierzone środki karne w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym i wymierza mu jeden środek karny orzekając zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na zawsze,

VII. na podstawie art. 46 § 2 kk orzeka na rzecz pokrzywdzonych B. K. (1) i B. S. (1) nawiązki w kwocie po 20 000 (dwadzieścia tysięcy) złotych dla każdego z nich,

VIII. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej zalicza oskarżonemu M. K. (1) okres rzeczywistego jego pozbawienia wolności w sprawie związanej z zastosowaniem tymczasowego aresztowania od dnia 21.08.2014r. do dnia 23.02.2015r.,

IX. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w niniejszej sprawie zaś na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z 23.06.1973 r. opłatach w sprawach karnych nie wymierza mu opłaty.

UZASADNIENIE

W dniu 15.04.2014 r. oskarżony M. K. (1) w godzinach porannych, przyjechał swoim samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) do Z., gdzie spotkał się z I. C. (1). Razem, w nieustalonych okolicznościach, zażyli nieustaloną ilość narkotyków w postaci metaamfetaminy. Następnie udali się do G., gdzie oskarżony był umówiony z mechanikiem. Samochodem kierował M. K. (1), I. C. (2) siedziała z przodu na miejscu pasażera. Na odcinku drogi Z. – L. oskarżony spotkał znajomych z W., P. R. i M. T. (1), którzy poruszali się pojazdem marki A. (...).

Wyjeżdżając z L., około godziny 12.00 oba pojazdy poruszały się ze znaczną prędkością wyprzedzając innych uczestników ruchu, także w miejscu niedozwolonym, w obrębie skrzyżowania na granicy miejscowości L. – J.. Następnie ze znaczną prędkością oddalili się w kierunku O..

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 334, k. 453, k. 545, zeznania E. P. – k. 70, k. 558, A. N. – k. 557, k. 87, M. C. – k. 82, k. 630, K. S. – k. 88, k. 558, opinia toksykologiczna – k. 260, k. 263, k. 458, k. 653, k. 670, protokoły pobrania krwi – k. 133 k. 262, k. 349)

W tym samym czasie, 19-letni B. B. (2) wraz ze swoją mamą A. B. (1), siedzącą z przodu na fotelu pasażera, poruszali się pojazdem marki R. (...) o nr rej. (...) w kierunku przeciwnym - na trasie G. - L.. Pokrzywdzeni około godziny

12.00 wyjechali z O. i dalej kontynuowali jazdę w kierunku L.. Wtedy to na łuku drogi krajowej, na jej 27 kilometrze, samochód M. K. (1) jadący z nadmierną prędkością (co najmniej 110 km/h), podczas próby wyprzedzania pojazdu marki A. (...), zmienił pas ruchu na przeciwny i zderzył się centralnie z prawidłowo poruszającym się pojazdem A. i B. B. (2).

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 334, k. 453, k. 545, opinia z zakresu rekonstrukcji wypadków – k. 305, zeznania B. S. – k. 34, zeznania E. P. – k. 70, k. 558, M. C. – k. 82, k. 630, K. S. – k. 88, k. 558, szkic – k. 325)

W wyniku tego zdarzenia B. B. (2) doznał obrażeń ciała w postaci: licznych złamań kości pokrywy i podstawy czaszki z krwawieniem z przewodów słuchowych i do jamy ustno – gardłowej, oderwania mostu od rdzenia przedłużonego z krwiakiem podtwardówkowym tylnego dołu czaszki, wielomiejscowego ogniska stłuczenia płuc, licznych pęknięć prawego płata wątroby z rozfragmentowaniem śledziony i krwiakiem jamy otrzewnowej, licznych pęknięć nerek z krwiakami okołonerkowymi, otwartego złamania nasady dalszej lewej kości ramiennej, złamania nasady dalszej lewej kości udowej, otwartego złamania trzonów obu kości prawego podudzia w 1/3 części dalszej, złamania górnej gałęzi lewej kości łonowej, zwichnięcia stawów stępowo – śródstopowych obustronnie, zaś pasażerka pojazdu r. (...) – A. B. (1), doznała obrażeń ciała w postaci: licznych złamań kości pokrywy i podstawy czaszki z krwawieniem z przewodów słuchowych i do jamy ustno – gardłowej, oderwania konarów mózgu od półkul mózgowych, wielomiejscowego złamania żeber z obustronnymi ogniskami stłuczenia płuc, rozerwania prawego płata wątroby, górnego bieguna śledziony i krezki jelita cienkiego z krwiakiem jamy otrzewnowej, złamania trzonu kości lewej udowej, które to obrażenia skutkowały natychmiastowym zgonem obojga pokrzywdzonych.

(dowód: opinia i protokół oględzin zwłok – k. 145)

Po zderzeniu pojazd kierowany przez P. R. zawrócił, lecz ani on, ani M. T. (1) z niego nie wyszli, aby niezwłocznie udzielić pomocy poszkodowanym. Jako pierwszy pomocy I. Ć. udzielił świadek zdarzenia A. N. (2). Dopiero kiedy I. Ć. znajdowała się na zewnątrz samochodu, podeszli do niego P. R. oraz M. T. (1) i rozmawiali z półprzytomnym, zakleszczony w pojeździe M. K. (2), zwracając się do niego po imieniu.

W chwili zdarzenia M. K. (1) był pod wpływem środków odurzających w postaci metamfetaminy w stężeniu 325 ng/ml, amfetaminy w stężeniu 54,3 ng/ml i po zażyciu kilka dni wcześniej marihuany w stężeniu 0,5 ng/ml delta9-tetrahydrokannabinolu oraz kwasu 11-nor-delta9- tetrahydrokannabinolu w stężeniu 34ng/ml.

(dowód: zeznania E. P. – k. 70, k. 558, A. N. – k. 557, k. 87, M. C. – k. 82, k. 630, K. S. – k. 88, k. 558, opinia toksykologiczna – k. 260, k. 263, k. 458, k. 653, k. 670, protokoły pobrania krwi – k. 133 k. 262, J. K. – k. 227, k. 559)

M. K. (1) wyrokiem Sądu Rejonowego w Zgorzelcu w sprawie VI K 856/06 został w dniu 28.12.2006 r. skazany na karę grzywny i 1 rok zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych za czyn z art. 178 a § 1 k.k. Oskarżony nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. Natomiast pojazd, którym się poruszał miał zatrzymany dowód rejestracyjny z powodu braku aktualnego badania technicznego.

(dowód: karta karna – k. 651, odpisy wyroków k. 257, (...) k. 75, k. 76)

W swoich wyjaśnieniach oskarżony początkowo nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że to pojazd pokrzywdzonych wjechał na jego pas ruchu. Dodał także, że z nikim się nie ścigał i jechał przepisowo. Ponadto stwierdził, iż pamięta jak był cucony wodą lub sokiem z butelki. Ostatecznie przyznał się do spowodowania wypadku zaprzeczając jednocześnie, aby tego dnia zażywał metaamfetaminę.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 334, k. 453, k. 545)

M. K. (1) w chwili zdarzenia skończy 26 lat. Jest z zawodu jest mechanikiem i uzyskuje dochód rzędu 1300-1500 złotych miesięcznie. Ma na utrzymaniu jedno dziecko w wieku 6 lat. W przeszłości był wielokrotnie karany, w tym za

przestępstwo z art. 178 a § 1 k.k., art. 244 k.k. i art. 62 ust. 1, 3 i art. 59 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Nie cierpi na schorzenia natury psychologicznej psychiatrycznej lub neurologicznej.

(wyjaśnienia oskarżonego – k. 334, k. 453, k. 545, karta karna – k. 651, odpisy wyroków)

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Na wstępie zauważyć należy, że choć art. 424 § 1 k.p.k. w obowiązującym kształcie nakazuje, by pisemne motywy wyroku były związane to jednak z uwagi na wagę sprawy i jej wyjątkowość, Sąd poczyni rozważania szerszej, niż wymaga tego wspomniany wyżej przepis.

Wyjaśnienia oskarżonego Sąd uznał za wiarygodne tylko w tej części, w której potwierdził, że w dniu 15.04.2014 r. poruszał się pojazdem marki O. (...) z miejscowości Z. w kierunku G. oraz, że tego dnia spowodował tragiczny w skutkach wypadek, w którym śmierć poniosła A. i B. B. (2). W tym zakresie bowiem jego twierdzenia znajdują odzwierciedlenie w pozostałym, uznanym przez Sąd za wiarygodny materiale dowodowym, w szczególności w zeznaniach poszczególnych świadków oraz opinii biegłego, który zrekonstruował przebieg zdarzenia wskazując na oskarżonego jako jego sprawcę.

Natomiast niewiarygodna jest ta wersja zdarzenia przez niego przedstawiona, gdy zaprzeczał, że po pierwsze bezpośrednio przed wypadkiem nie ścigał z poprzedzającym go samochodem kierowanym przez P. R., a po drugie, że tego dnia nie zawiązał żadnych narkotyków.

Odnosząc się wpierw do pierwszej ze wskazanych okoliczności, to zauważyć wypada, że zapewnienia oskarżonego w tym względzie nie wytrzymują konfrontacji z ujawnionymi w sprawie dowodami w postaci relacji kierowców, którzy tego dnia, na tym odcinku drogi obserwowali sposób prowadzenia pojazdów przez M. K. (1) i P. R. K. S. (2), E. P. zbieżnie zeznali, że biały O. (...) wyprzedził nie tylko ich, lecz także inne pojazdy jadące za nimi i zwiększając swoją prędkość, oddalił się w kierunku O.. Ponadto K. S. (2) zapamiętał także, że wyprzedziło ich w tym czasie A. koloru czarnego i „uznałem, że jeden jechał szybko, to drugi z tych kierowców nakręcił się i też za nim puścił się szybko” (vide: k. 88v). Sąd uznał zeznania tych świadków za pełnowartościowe, a tym samym mogące stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. Zauważyć należy, że z jednej strony są one spójne i wzajemnie się uzupełniają, a z drugiej zaś cechuje obiektywizm wynikający z braku jakiegokolwiek interesu w relacjonowaniu wydarzeń w sposób niekorzystny dla M. K. (1). Nie bez znaczenia dla tej oceny ma także to, że biegły rekonstruując tragiczny wypadek, ponad wszelką wątpliwość ustalił, iż do zderzenia doszło w momencie, kiedy pojazd oskarżonego poruszał się z prędkością nie mniejszą niż 110 km/h, a do kontaktu pomiędzy pojazdami doszło na skutek zjechania oskarżonego na przeciwny pas ruchu, w miejscu gdzie występuje zakaz wyprzedzania określony linią poziomą podwójną. W końcu nie sposób także pominąć, że z relacji A. N. (2) wynika, iż I. Ć. po zdarzeniu stwierdziła, że oskarżony jechał jak wariat, a M. C. zapamiętał, że P. R. i M. T. (2) pytali się I. Ć. dlaczego tak szybko jechali.

Te wymienione dowody nie pozostawiają wątpliwości, że oskarżony jadąc za znajomymi - M. T. (2) i P. R. poruszał się z nadmierną prędkością i w niedozwolonym miejscu podjął manewr wyprzedzania w/w mężczyzn, czym doprowadził do czołowego zderzenia z prawidłowo poruszającym się pojazdem pokrzywdzonych.

Nadmienić także należy, że wprawdzie biegły w konkluzji niekontestowanej opinii stwierdził – „kierujący zjechał na przeciwny pas ruchu najprawdopodobniej podczas próby wyprzedzania”, to tym niemniej zdaniem Sądu naprowadzone wyżej relacje świadków nie pozostawiają wątpliwości, że właśnie wyprzedzanie było przyczyną przekroczenia prędkości administracyjnej i, co gorsze podwójnej linii ciągłej. I oceny tej nie mógł weryfikować fakt, że zarówno M. T. (2), jak i P. R. oraz I. Ć. zaprzeczali, aby oskarżony poruszał się w sposób wyżej opisany. Świadkowie ci są kompletnie niewiarygodni gdy zważy się, że za każdy razem zeznawali odmiennie, niespójnie oraz w sprzeczności nie tylko z relacjami wymienionych świadków, lecz także opinii biegłego, który kategorycznie stwierdził, że M. K. (1) w chwili zdarzenia poruszał się ze znaczną prędkością – 110 m/h – 125 km/h.

Dodać w tym miejscu wypada także, że wspomniana opinia biegłego, sporządzona została przez osobę o wysokich kwalifikacjach zawodowych, stąd też nie było powodów by jej nie zawierzyć i to tym bardziej, że żadna ze stron ekspertyzy tej nie kwestionowała.

Wracając do kwestii ujawnionych w organizmie oskarżonego narkotyków, to w pierwszej kolejności podkreślić należy, że Sąd nie dał wiary I. Ć. gdy twierdziła, że miała ze sobą w pojeździe butelkę z napojem, do którego wcześniej wysapła metamfetaminę oraz P. R., który utrzymywał, że podał opisany napój oskarżonemu, aby go ocucić. Po pierwsze w/w osoby o tej okoliczności wspomniały dopiero na końcowym etapie śledztwa, co w konsekwencji rodzi wątpliwości, czy w ten sposób nie chciały pomóc oskarżonemu w uwiarygodnieniu jego linii obrony. Po drugie ta prezentowana przez nich wersja zdarzeń stoi w ewidentnej sprzeczności z wynikami badań toksykologicznych krwi oskarżonego. Z relacji P. R. wynika bowiem, że oskarżony wypił mniej niż połowę podanego mu napoju, w którym – a to z kolei wywieść należy z zeznań I. Ć. – znajdowało się około 37,5 mg metaamfetaminy. Tymczasem symulacja sporządzona przez biegłych na rozprawie dowodzi, że gdyby oskarżony po wypadku wypił cały napój – wypił zaś mniej niż połowę - to w chwili zdarzenia miałby stężenie metaamfetaminy w wysokości 117 ng/ml. Taki wynik z kolei nie przystaje do ujawnionej w jego organizmie ilości tego narkotyku – 325 ng/ml i to także po uwzględnieniu czynników wpływających na możliwość jego zafałszowania. Po trzecie zauważyć należy, że I. Ć. zeznała, że metamfetaminę spożywała kilka dni wcześniej w piątek, co zważywszy na wyniki badań toksykologicznych z kolei jej krwi, jawi się jako nieprawda. U świadka stwierdzono ten silnie działający narkotyk w ilości 519,2 ng/ml, a biegli wykluczyli, aby takie stężenie mogło utrzymywać się od deklarowanego czasu. Co więcej wprost przyznali, że wartości ujawnionych narkotyków we krwi oskarżonego i świadka są zbliżone, co odpowiada zażyciu narkotyku w jednym czasie, przed wypadkiem. Tym samym nie może być wątpliwości, że świadek jest niewiarygodna gdy utrzymuje, że tego dnia nie spożywała narkotyków, co w konsekwencji negatywnie rzutuje na ocenę tych jej twierdzeń (także w kontekście powyższych argumentów), że w jej napoju znajdowała się metamfetamina. Wracając do relacji P. R., to w ocenie Sądu jest ona niewiarygodna nie tylko z wyżej naprowadzonych powodów, lecz także dlatego, że świadek wpieryw twierdził, że oskarżonego nie zna, a następnie przyznał, iż zna go jedynie z widzenia (tymczasem świadkowie zeznali np. A. N., że zwracał się do niego po imieniu – k.558). Utrzymywał, że oskarżony jechał prawidłowo w sytuacji gdy z relacji w/w świadków wynika, że po feralnych zderzeniu pytał się I. Ć. dlaczego tak szybko jechali. Ponadto widział jakieś rzekome dziwne ruchy pojazdu Twingo (vide: k. 10) i jazdę od krawędzi do krawędzi (k. 210), choć w późniejszych zeznania o tym nie wspomina. W końcu – o czym była już mowa - choć zaprzeczył, aby brał z pojazdu jakieś rzeczy, to w kolejnych zeznaniach stanowczo przekonywał, że wyciągnął z pojazdu butelkę z napojem i podał ją oskarżonemu. Te wymienione liczne sprzeczności spowodowały, że Sąd twierdzeniom P. R. nie dał wiary.

Reasumując podkreślić zatem należy, że Sąd za nieprawdziwą uznał tę wersję wydarzeń lansowaną przez w/w osoby, z której wynikałoby, że oskarżony po zdarzeniu w napoju podanym mu przez P. R. spożył narkotyk w postaci metamfetaminy.

Zważywszy, że opinie toksykologiczne dopuszczone na etap postępowania przygotowawczego różniły się w zakresie stwierdzonych stężeń narkotyków we krwi oskarżonego, Sąd dopuścił dodatkowo uzupełniająca opinie biegłych z Uniwersytetu Medycznego we W.. W sporządzonej ekspertyzie dr.n.med.mgr chemii Marcin Zawadzki oraz mgr chemii sądowej Tomasz Słomka wyjaśnili, dlaczego wyniki zawarte w ich opinii różnią się od wyników ujawnionych w opinii biegłych z Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w S. dochodząc ostatecznie do jednolitej konkluzji, iż wyniki te w istocie są zbieżne. Kwestia powodów, które legły u podstaw takie rozumowania została szczegółowo wyjaśniona w opinii uzupełniającej pisemnej (vide: k. 653) oraz ustnej złożonej na rozprawie (vide: k. 670) i nie wymaga to szerszego, dalszego naprowadzenia.

Jako że nie sposób jednoznacznie ustalić, jakie konkretnie stężenie narkotyków znajdowało się we krwi oskarżonego w momencie zdarzenia (upływ czasu od wypadku do pobrania, nieokreślony precyzyjnie metabolizm, sposób przechowywania próbek, czy też granica błędu obliczeniowego) Sąd przyjął, że ilość tego stężenia była taka, jak ujawniona w chwili badania próbki krwi przez biegłych z Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w S.. Zresztą także

według biegłych z Uniwersytetu Medycznego we W. ten właśnie wynik jest najbardziej wiarygodny, odpowiadający stanowi faktycznemu.

Oceniając wskazane opinie ekspertów z zakresu toksykologii, Sąd doszedł do przekonania, że są one rzetelne, w pełni przydatne i pozwalające na stanowcze ustalenie rzeczywistej ilości narkotyków we krwi oskarżonego w chwili tragicznego zdarzenia. Należy podkreślić, iż biegli posiadali doświadczenie w dziedzinie, w której wydali przedmiotowe opinie i w związku z tym brak było jakichkolwiek podstaw do kwestionowania ich wniosków. Tym bardziej, że wnioski te – o czym była już mowa - zostały w sposób wyczerpujący, a przy tym logiczny i tym samym przekonywujący uzasadnione, w sposób świadczący o profesjonalizmie autorów. Nie było zatem żadnego racjonalnego argumentu, by opinią tym odmówić wiary. Podobnie rzecz się ma z opinią biegłego patomorfologa, co do której Sąd także nie znalazł powodów, by ją podważyć.

Jako wiarygodne i prawdziwe Sąd potraktował także relację przesłuchanych, a nie wymienionych wyżej świadków – P. G., P. P., J. K., R. R., B. K. i B. S.. Ich relacje jednak nie wiele wносиły do sprawy.

W ocenie Sądu na przymiot wiarygodności zasługują także pozostałe dokumenty załączone do akt sprawy. W związku z faktem, iż zostały one sporządzone przez właściwe organy, w granicach przysługujących im kompetencji oraz w formie przewidzianej przez przepisy, Sąd nie znalazł żadnych podstaw do podważenia ich autentyczności, czy też prawdziwości zawartych w nich twierdzeń.

Poddając merytorycznej analizie zasadność zarzutów postawionych oskarżonemu zauważyć należy, że kierując się regułami wynikającymi z art. 4 § 1 k.k. Sąd zastosował przepisy w kształcie obowiązujący w dacie czynu jako względniejsze.

Zatem jest niewątpliwym, w kontekście ujawnionych dowodów, iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił ustawowe znamiona czynu z art. 178a § 4 k.k.. Przepis ten stanowi, że przestępstwa tego dopuszcza się sprawca czynu określonego w 178 a § 1, który był wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo za przestępstwo określone w art. 173, 174, 177 lub art. 355 § 2 popełnione w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo dopuścił się czynu określonego w § 1 (art. 178a § 1 k.k.) w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo. Z kolei występki z art. 178a § 1 k.k. popełnia ten, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym podlega karze przewidzianej w tym przepisie.

Słuszne jest zapatrywanie, że stanem pod wpływem środka odurzającego jest taki stan, który wywołuje - w zakresie oddziaływania na ośrodkowy układ nerwowy, zwłaszcza zakłócenia czynności psychomotorycznych - takie same skutki jak spożycie alkoholu powodujące stan nietrzeźwości. Od tego stanu odróżnia się stan po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu, a więc i środka odurzającego, który - w zakresie skutków jest równoważny stanowi po użyciu alkoholu. Stan taki jest znamieniem wykroczeń określonych w art. 86 § 2, 87 § 1 i 2 oraz 96 § 1 k.w (tak też: Wyrok z dnia 7 lutego 2007 r. Sąd Najwyższy V KK 128/06).

W realiach sprawy jest nie było zdaniem Sądu wątpliwości, że oskarżony był w stanie pod wpływem środka odurzającego w postaci silnie działającej i wyniszczającej organizm metamfetaminy. Świadczy o tym ujawnione w jego organizmie stężenie oraz agresywny sposób prowadzenia pojazdu. Biegli toksykolodzy wprost stwierdzili, że trzy znajdujące się w krwi oskarżonego substancje psychoaktywne w znacznym stopniu zaburzały jego reakcję psychomotoryczną i miały znaczny wpływ na zdolność prowadzenia przez niego pojazdu. Co więcej stężenie to biegli uznali za toksyczne dodając, że w przypadku osób zażywających taką ilość narkotyku w sposób jednorazowy (nie przewlekły), powstałyby objawy zatrucia.

Konkludując w ocenie Sądu stan oskarżonego w chwili tragicznego zdarzenia był równoznaczny ze stanem znacznej nietrzeźwości określonym w art. 115 § 16 k.k.

Co się zaś tyczy czynu z art. 177 § 2 k.k. i art. 178 § 1 k.k. to znamiona wypadku drogowego stypizowane zostały przez ustawodawcę w normie art. 177 § 1 lub § 2 k.k. - w zależności od powstałych skutków. Zgodnie z § 2 art. 177 k.k. przestępstwo to popełnia ten, kto naruszając - chociażby nieumyślnie - zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym (...) powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba poniosła śmierć. Istota tego przestępstwa od strony przedmiotowej polega na naruszeniu reguł ostrożnego postępowania odnoszących się do sfery ruchu pojazdów.

Podstawowym warunkiem prawidłowego prowadzenia pojazdu jest przestrzeganie prędkości administracyjnej obowiązującej na danym odcinku drogi. W miejscu gdzie doszło do inkryminowanego oskarżonemu wypadku, istniało ograniczenie prędkości do 90 km/h. Tymczasem oskarżony poruszał się z prędkością co najmniej 110 km/h, a zatem świadomie dopuszczalną prędkość przekroczył. Co istotniejsze jednak, na odcinku drogi na którym doszło do wypadku obowiązywał bezwzględny zakaz wyprzedzania, do którego M. K. (1) również się nie zastosował. I to właśnie ten niedozwolony manewr wyprzedzania był głównym powodem zderzenia, z prawidłowo poruszającym się pojazdem pokrzywdzonych. Inną rzeczą natomiast jest, że gdyby oskarżony zachował dozwoloną prędkość, to skutki tego wypadku mogłyby być łżejsze. Ponadto nie można pominąć - o czym była już mowa, że na sposób kierowania pojazdem przez M. K. (1) znaczny wpływ miały znajdujące się w jego organizmie narkotyki.

Konkludując, suma w/w nieprawidłowości i naruszeń przepisów obowiązujących (zachowanie dozwolonej prędkości, stosowanie się do znaków, zachowanie trzeźwości) w ruchu lądowym doprowadziła do zdarzenia, będącego przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie.

Zważywszy zaś, co jest niezaprzeczalne, że na skutek tego działania pokrzywdzone osoby zmarły, a w czasie zdarzenia oskarżony był pod wpływem środków odurzających, swoim zachowaniem wypełnił znamiona dwóch przestępstw z art. 177 § 2 k.k. i art. 178 § 1 k.k.

Jako osoba zdrowa oskarżony był zdolny do ponoszenia winy w sprawie.

Od strony podmiotowej Sąd uznał, że oskarżony czynów mu inkryminowanych dopuścił się z winy umyślnej, a przypadku skutków wynikających z art. 177§2 k.k. objęte one były nieumyślnością. Jeśli chodzi o czyn z art. 178a§ 4 k.k., to nie może być wątpliwości, że miał świadomość tego, że prowadząc pojazd mechaniczny po uprzednim zażyciu znacznej ilości metaamfetaminy popełnia w/w przestępstwo. Jako że był uprzednio karany za czyn z art. 178 a § 1 k.k. Sąd przyjął kwalifikowaną formę tego występk.

Z kolei co do czynu z art. 177 § 2 kk to zdaniem Sądu także jest niewątpliwymi, że M. K. (1) umyślnie naruszył podstawowe reguły obowiązujące w ruchu drogowy – przekraczając dopuszczalną prędkość administracyjną, nie zachowując trzeźwości i nie stosując się do poziomego znaku określającego zakaz wyprzedzania - czym doprowadził do czołowego zderzenia, w wyniku czego, a czego nie chciał, śmierć poniosły dwie prawidłowo poruszające się po drodze osoby.

Rozważając przez pryzmat dyrektyw z art. 53 § 1 i 2 k.k. oraz art. 115 § 2 k.k., a także art. 178 §1 k.k. kwestię **wymiaru kary i środków karnych** (art. 56 k.k.) oskarżonemu za przypisane mu przestępstwo Sąd nie dopatrył się jakichkolwiek okoliczności łagodzących.

W szczególności podkreślić należy, że fakt wypłacenia pokrzywdzonym pieniędzy w żadnym razie nie mógł wpłynąć na wymiar orzeczonej kary. Zauważyć bowiem wypada, że w istocie pokrzywdzonymi w sprawie były osoby, które poniosły śmierć, a mianowicie 19 – letni B. B. (2) oraz jego matka A. B. (1). W tym stanie rzeczy przekazanie pieniędzy rodzinie zmarłych w żadnym razie nie może wpłynąć na wymiar orzeczonej kary i to tym bardziej, że okoliczności te miały miejsce dopiero po zastosowaniu wobec oskarżonego tymczasowego aresztowania. Tymczasem od daty zdarzenia do momentu izolacji M. K. (1) upłynęło ponad cztery miesiące. W tym czasie oskarżony, wiedząc że jest jedynym sprawcą śmierci dwóch osób, nie raczył skontaktować się z rodziną zmarłych, chociażby celem wyrażenia żalu z powodu skutków, do jakich doszło w wyniku jego działania. W takiej sytuacji wyrażane na rozprawie i w liście wysłanym z

aresztu śledczego przeprosiny, jawią się jako okoliczności nie mająca znaczenia dla wymiaru orzekanej kary. Podobnie zresztą ocenić należy jedynie częściowe przyznanie się do inkryminowanych mu przestępstw.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że nie ma okoliczności mogących złagodzić wymiar kar jednostkowych.

W odróżnieniu od okoliczności obciążających, których w niniejszej sprawie jest wiele. Niewątpliwie dla obu czynów to uprzednia, wielokrotna karalność oskarżonego – za czynu związane z handlem i posiadaniem narkotyków oraz stwarzanie realnego zagrożenia dla innych uczestników ruchu drogowego (art. 178 a § 1 k.k. i art. 164 § 1 kk). Razi także dwukrotne karanie za czyn z art. 244 k.k. co świadczy o lekceważącym stosunku do wymiaru sprawiedliwości. Inną rzeczą jest, że należy wyrazić ubolewanie, że oskarżony do dnia dzisiejszego, pomimo licznych konfliktów z prawem i czterokrotnemu skazywaniu (w sumie siedem wyroków skazujących) na karę pozbawienia wolności nie odbył żadnej z tych kary. Tymczasem gdyby w stosunku do oskarżonego wykonano choć jedną z orzeczonych wcześniej kar pozbawienia wolności, to nie czułby się na tyle bezkarny, by znowu prowadzić pojazd z nadmierną prędkością i pod wpływem narkotyków.

Jest także rzeczą oczywistą, że na wymiar obu kar jednostkowych negatywnie wpłynąć musiał duże stężenie metamfetaminy, którą ujawniono w organizmie oskarżonego, a która w sposób istotny – o czym była już mowa – wyłączała jego zdolności percepcyjne.

Jeśli zaś chodzi o wymiar kary za czyn z art. 177 §2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 kk to najistotniejszym czynnikiem był skutek w postaci śmierci dwóch osób. Przy czym zauważyć należy, że 19 letni B. B. (2) oraz jego matka 48 – letnia A. B. (2) w żadnym razie nie przyczynili się do swojej śmierci. Kierujący B. B. (2) jechał sprawnym pojazdem, z prędkością dopuszczalną i swoim pasem ruchu. Oboje mieli zapięte pasy i byli trzeźwi. Gdy tymczasem oskarżony prowadził pojazd bez ważnego przeglądu technicznego, a sam nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami, będąc pod znacznym wpływem oraz po użyciu metamfetaminy i marihuany, a nadto poruszał się z nadmierną prędkością, nie swoim pasem ruchu, a do zdarzenia doszło w momencie wyprzedzania w miejscu, gdzie manewr ten był zakazany. Nie bez znaczenia jest także to, że do naruszenia reguł ostrożności doszło w sposób umyślny, zaś M. K. (1) nie jechał sam, a z pasażerką, która także naraził na ciężkie skutki swojego postępowania. Suma wymienionych okoliczności w sposób oczywisty uzasadnia konieczność wymierzenia kary w górnych granicach ustawowego zagrożenia, a więc kary 10 lat pozbawienia wolności. Kara ta bowiem ma być nie tylko odpłatą dla oskarżonego za popełnione, ciężkie przestępstwo realizujący tym samym cel wychowawczy, lecz nadto musi mieć charakter zapobiegawczy, aby ostrzeż potencjalnych sprawców, przed dokonaniem podobnych przestępstw.

Nadmienić także należy, że przywołane wyżej okoliczności w pełni uzasadniają także wymiar kary za czyn z art. 178 a § 4 k.k.

Karę łączną Sąd wymierzył z zastosowaniem zasady asperacji. Jedność czasu, miejsca oraz zamiaru z jednej strony, z drugiej natomiast jednak nieco innych charter naruszonych dóbr za takim rozwiązaniem optował. Kara łączna 11 lat pozbawienia wolności będzie jednocześnie karą sprawiedliwą i z pewnością uzmysłowi nie tylko oskarżonemu co wydaje się jasne, lecz także innym osobom o nieopłacalności popełniania tego rodzaju przestępstw.

Orzekając środki karne w postaci prowadzenia wszelkich pojazdów w ruchu lądowym, Sąd zastosował art. 42 §3 k.k. który stanowi, że przy przypisaniu czynu kwalifikowanego z art. 177 §2 k.k. w zw. z art. 178 a § 1 k.k. zakaz ten orzeka się na zawsze. Jako że oskarżony popełnił dodatkowo przestępstwo z art. 178 a § 4 k.k. Sąd orzekł za ten czyn także w/ w środek karny, a następnie łącząc te środki, orzekł jak w pkt VI części dyspozytywnej wyroku.

Zasadnym wydawało się także orzeczenie na rzecz pokrzywdzonych nawiązki w kwice po 20000 złotych, choć truizmem jest twierdzenie, że kwota ta nie zrekompensuje ich krzywdy i bólu po stracie najbliższych.

W końcu Sąd zaliczył oskarżonemu okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie i obciążył go kosztami postępowania, zwalniając z konieczności uiszczenia opłaty.